

Sygn. akt VII K 646/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2017r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie w Wydziale VII Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Kruszevska-Sobczyk

Protokolant: stażysta Alicja Pieczywek

w obecności oskarżyciela prywatnego K. A.

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2017r., 25 sierpnia 2017 sprawy:

P. D. (1), ur. (...) w O., syna M. i B.

oskarżonego o to, że:

w dniu 24 czerwca 2016r. w miejscowości G. ok. godziny 22 poprzez duszenie, uderzenie głową w twarz, kopanie kolanem w podbrzusze, uderzanie pięścią w twarz i otwartymi rękoma w głowę, spowodował u K. A. obrażenia ciała w postaci: stłuczenia twarzy z obrzękiem i raną wargi górnej oraz obrzękiem okolicy lewego oka, zasinień na rękach, zasinień na podbrzuszu oraz bolesności i ograniczenia ruchomości małego palca lewej ręki, których skutkiem było naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia wymienionego trwające nie dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157§2 kk

- tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

I oskarżonego **P. D. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 157§2 kk skazuje go, zaś na podstawie art. 157§2 kk przy zastosowaniu art. 59 kk w zw. z art. 46§2 kk odstępuje od wymierzenia kary, orzekając wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 4000 (cztery tysiące) zł na rzecz pokrzywdzonego K. A.,

II na podstawie art. 628 pkt 1 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego K. A. kwotę 300 (trzysta) zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów procesu.

Sygn. akt VII K 646/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. D. (1) i K. A. zamieszkują w miejscowości G., wymienieni znają się z widzenia.

W dniu 24 czerwca 2016r. około godz. 22 do domu, w którym zamieszkuje K. A. przyszedł P. D. (1). Drzwi wymienionemu otworzyła matka K. E. K., wychodząc do niego na zewnątrz, którą ten zapytał, czy K. A. jest w domu, a gdy kobieta zapytała czego chce o tej porze od jej syna, użył słów powszechnie uznawanych za wulgarne i obelżywe, wykonując ruch jakby chciał ją odepchnąć.

W tym czasie K. A. wyszedł ze swojego pokoju, sprawdzić co się dzieje i wychodząc na zewnątrz. Gdy P. D. (2) zobaczył go zaczął go szarpać, łapiąc go rękoma i ściskając za szyję, uderzając go głową w twarz, kopiąc kolanem w podbrzusze, uderzając pięścią w twarz i otwartymi rękoma w głowę, czym spowodował u K. A. obrażenia ciała w postaci stłuczenia twarzy z obrzękiem i raną wargi górnej oraz obrzękiem okolicy lewego oka, zasinień na rękach, zasinień

na podbrzuszu oraz bolesności i ograniczenia ruchomości małego palca lewej ręki, których skutkiem było naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia wymienionego, trwające nie dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157 § 2 k.k.

W pewnym momencie P. D. (2) odstąpił od K. A., gdy E. K. powiedziała, że dzwoni po Policję.

Następnego dnia P. D. (2) przyszedł do K. A., aby go przeprosić.

Dowód: zeznania K. A. k. 3, k. 59v., E. K. k. 59v., R. K. k. 74-74v., opinia sądowo-lekarska k. 69-70.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności w postaci zeznań pokrzywdzonego i świadka E. K., jak również w postaci opinii sądowo-lekarskiej dawał pełne podstawy do przyjęcia, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 157§2 kk.

Zeznania K. A. oraz E. K. zasługują w pełni na dane im wiary, albowiem są one spójne, logiczne i w podobny sposób przedstawiają przebieg zdarzenia objętego zarzutem. Świadkowie ci co do zasady dość zgodnie opisali nie tylko agresywne zachowanie oskarżonego wobec K. A., ale również zgodnie podali, że następnego dnia oskarżony przyszedł do nich, chcąc przeprosić za zaistniałe zdarzenie. Powyższa okoliczność również optuje za przyznaniem ich zeznaniom waloru wiarygodności, albowiem mimo braku interesu prawnego w „ocieplaniu wizerunku oskarżonego”, przyznali, że z jego strony nastąpiła skrucha. Ponadto zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wskazywał, aby wymienieni wcześniej pozostawali z oskarżonym w jakimś konflikcie, który uzasadniałby bezpodstawne pomawianie przez nich oskarżonego.

Nadmienić również należy, iż sam oskarżony w czasie posiedzenia pojednawczego po wezwaniu stron do pojednania oświadczył, iż „próbował, rozmawiał, ale nie dało rady”.

Zeznania wskazanych wyżej świadków dodatkowo są wsparte materiałem dowodowym w postaci opinii sądowo-lekarskiej, której wnioski wskazują, że oskarżyciel prywatny doznał w wyniku zdarzenia z dnia 24 czerwca 2016r. obrażeń ciała w postaci stłuczenia twarzy z obrzękiem i raną wargi górnej oraz obrzękiem okolicy lewego oka, stłuczenia podbrzusza z sińcami i bolesnością, stłuczenia okolicy łokciowej prawej z sińcami, stłuczenia palca V ręki lewej z sińcem, obrzękiem i ograniczaniem ruchomości, skutkujących naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia, trwające nie dłużej niż siedem dni. Biegły B. Z. wskazał również, że powyższe obrażenia mogły powstać wskutek uderzeń rękoma, głową i kolanem, w okolicznościach wskazanych przez pokrzywdzonego.

W ocenie Sądu powyższa opinia jest pełna, jasna, sporządzona została przez osobę o odpowiedniej wiedzy i doświadczeniu zawodowym, oparta została o wiedzę fachową i specjalistyczną i brak podstaw, aby kwestionować przyjęte w niej wnioski końcowe.

W sprawie został również przesłuchany R. K., który nie miał jednak istotnych informacji na temat zdarzenia, podnosząc, iż jedynie z plotek wie, że doszło do pobicia, wskazywał jednak, iż nie zna bliższych szczegółów zdarzenia i nie był jego bezpośrednim świadkiem.

Jakkolwiek zatem brak podstaw, aby zeznaniom tym odmawiać wiarygodności i mocy dowodowej, nie wniosły one jednak istotnych okoliczności do ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Mając zatem na uwadze całokształt wskazanych wyżej okoliczności Sąd uznał, iż kompleksowa ocena całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań złożonych przez K. A. oraz E. K., a także w postaci opinii sądowo-lekarskiej, dokonana z uwzględnieniem wskazań wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego daje pełne podstawy do przyjęcia sprawstwa i winy oskarżonego P. D. (1) w zakresie popełnienia czynu z art. 157§2 kk polegającego na spowodowaniu w dniu 24 czerwca 2016r. w miejscowości G. ok. godziny 22 poprzez zadawane

pokrzywdzonemu uderzenia, duszenie, kopanie, obrażeń ciała, skutkujących naruszeniem czynności narządu ciała i rozstrojem zdrowia wymienionego, na okres trwający nie dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157§2 kk.

Rozważając wymierzenie oskarżonemu kary, Sąd miał na uwadze, zgodnie z dyrektywami wynikającymi z art. 53 k.k., zarówno stopień winy, jak i społecznej szkodliwości czynu przypisanego sprawcy, a nadto cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ta ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd uznał skruchę wyrażoną przez oskarżonego już w dzień po przedmiotowym zdarzeniu oraz wyrażoną przez niego chęć ugodowego rozwiązania sprawy.

Jako okoliczność obciążającą Sąd miał natomiast na uwadze uprzednią karalność oskarżonego za przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. oraz z art. 209 § 1 k.k, choć należy mieć na uwadze, iż były to czynu zupełnie innego rodzaju niż obecnie przypisany oskarżonemu.

Mając zaś na uwadze całokształt okoliczności sprawy Sąd uznał za zasadne odstąpienie od wymierzenia oskarżonemu kary za popełnione przestępstwo. Możliwość odstąpienia od wymierzenia kary i ograniczenie represji karnej wyłącznie do środka karnego, przepadku lub środka kompensacyjnego przy czynach, które są zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat albo karą łagodniejszego rodzaju, którym to czynem jest przestępstwo z art. 157 § 2 k.k., jest przewidziana w art. 59 k.k. W niniejszej sprawie trzeba mieć na uwadze, że czyn którego dopuścił się oskarżony nie charakteryzuje się znaczną społeczną szkodliwością, nie negując oczywiście naganności postępowania oskarżonego, należy jednak wskazać, iż oskarżony dobrowolnie odstąpił od pokrzywdzonego, w dzień po zdarzeniu udał się do niego, aby go przeprosić, próbował podejmować kroki zmierzające ku ugodowemu rozwiązaniu konfliktu, co świadczy o tym, że nie są oskarżonemu obce cechy prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie oraz że zdał on sobie sprawę z naganności swojego postępowania. Powyższa postawa oskarżonego daje podstawy do uznania, że mimo odstąpienia od wymierzenia wobec niego kary i poprzestania na orzeczeniu nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, cele kary zostaną wobec niego spełnione.

Mając jednocześnie na względzie, że w wyniku przedmiotowego zdarzenia oskarżyciel prywatny doznał obrażeń ciała, Sąd postanowił wobec odstąpienia od wymierzenia kary orzec środek kompensacyjny w postaci nawiązki w kwocie 4000 zł. Obrażenia ciała pokrzywdzonego, które mimo iż spowodowały u niego naruszenia czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia trwające nie dłużej niż 7 dni, z pewnością związały się z bólem, jak również stresem dla pokrzywdzonego odnośnie stanu jego zdrowia, związanym zwłaszcza z wcześniejszą operacją przeszczepu nerki.

Określając wysokość orzeczonej wobec oskarżonego nawiązki Sąd miał przede wszystkim na uwadze rodzaj i charakter obrażeń jakie odniósł oskarżyciel prywatny w wyniku przedmiotowego zdarzenia, w szczególności mając tu na uwadze, iż skutkiem doznanych obrażeń było naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia trwające nie dłużej niż siedem dni, a zatem nie wywołały one jakichś długotrwałych i dość poważnych następstw dla zdrowia pokrzywdzonego, w związku z czym Sąd uznał, iż wnioskowana przez pokrzywdzonego kwota 5000 zł tytułem nawiązki byłaby nieco wygórowana, określając wysokość przyznanego świadczenia na 4000 zł. Odnosząc się do przy tym do podnoszonych przez pokrzywdzonego okoliczności dotyczących przebytego przez niego przeszczepu nerki, wskazać należy, iż kwestia ta została również poruszona w opinii sądowo-lekarskiej, gdzie biegły wskazał, iż uderzenia kolanem w brzuch nie skutkowały narażeniem pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo uszkodzenia przeszczepionej nerki, gdyż ponad rok po przeszczepie rany pooperacyjne i zespolenia były całkowicie wygojone.

Wobec powyższego Sąd przyjął, że kwota 4.000 zł będzie w tej sytuacji adekwatną nawiązką dla pokrzywdzonego.

Jednocześnie, zgodnie z art. 628 pkt 1 kpk Sąd orzekł o obowiązku zwrotu przez oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego kwoty uiszczonych przez oskarżyciela prywatnego zryczałtowanych wydatków postępowania w wysokości 300,00 złotych, orzekając jak w pkt II wyroku.